

*Stanisław M. Szukalski\**

## UWARUNKOWANIA I PERSPEKTYWY ROZWOJU EKONOMICZNEGO AFRYKI SUBSAHARYJSKIEJ

### WPROWADZENIE

Opracowanie jest poświęcone problematyce rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego krajów Afryki Subsaharyjskiej (ASS)<sup>1</sup> w perspektywie najbliższych dziesięcioleci. Zainteresowanie tym zagadnieniem jest związane z faktem, iż w dyskusjach o przyszłości świata rzadko wymienia się kontynent afrykański jako obszar ważny dla światowego wzrostu. Jednocześnie warto odnotować wysokie tempo wzrostu w niektórych krajach Afryki Subsaharyjskiej (sprzedaż surowców kopalnianych), liczne czynniki wzrostu tkwiące w potencjale demograficznym, surowcowym, bezpośrednich inwestycjach zagranicznych (BIZ), zmianach, jakie zachodzą na kontynencie, i w wielu innych uwarunkowaniach, o których mowa w artykule. To daje szansę na to, iż nadchodzące dziesięciolecia mogą być dla tego kontynentu okresem intensywnego rozwoju, mimo że dziś obszar ten jest przez bogaty świat traktowany jako jego peryferium, z licznymi problemami wewnętrznymi oraz z rażąco niskimi poziomami standardowych wskaźników ekonomicznych.

Mówienie o całym kontynencie może rodzić wątpliwości metodologiczne związane z generalizowaniem i wnioskowaniem w sytuacji, gdy mamy tutaj kraje

---

\* Uniwersytet Łódzki, Instytut Ekonomii, Katedra Makroekonomii.

<sup>1</sup> Do krajów Afryki Subsaharyjskiej zalicza się 48 z 53 krajów afrykańskich, są to: Angola, Benin, Botswana, Burkina Faso, Burundi, Kamerun, Wyspy Zielonego Przylądka (WZP), Republika Środkowoafrykańska, Czad, Komory, Kongo, Demokratyczna Republika Kongo (DRK), Erytrea, Etiopia, Gabon, Gambia, Ghana, Gwinea, Gwinea-Bissau, Gwinea Równikowa, Kenia, Lesotho, Liberia, Madagaskar, Malawi, Mali, Mauretania, Mauritius, Mozambik, Namibia, Niger, Nigeria, Republika Południowej Afryki (RPA), Rwanda, Senegal, Seszele, Sierra Leone, Somalia, Sudan, Suazi, Tanzania, Togo, Uganda, Wyspy Św. Tomasza i Książęca, Wybrzeże Kości Słoniowej (WKS), Zambia, Zimbabwe. W opracowaniu są stosowane skróty (Afryka Subsaharyjska – ASS).

zdecydowane różniące się pod względem liczby ludności, struktury gospodarek, zasobów naturalnych, wielkości i struktury eksportu itp. W Afryce Subsaharyjskiej są bowiem państwa (głównie kraje surowcowe), do których wartkim strumieniem napływają BIZ, dzięki czemu odnotowują one wysokie stopy wzrostu PKB, oraz i takie, w których możliwe jest „trwanie” tylko dzięki pomocy humanitarnej. Niektóre z państw przeżywają okres stabilizacji gospodarczej i politycznej, pokoju i bezpieczeństwa, inne są uwikłane w konflikty, związane ze wzrostem zorganizowanej przestępczości ponadnarodowej (przemyt narkotyków, broni, handel ludźmi). Kraje kontynentu łączą wspólne doświadczenia okresu kolonializmu i postkolonialnych wojen, konfliktów regionalnych o podłożu etnicznym, religijnym, doświadczenia rządów dyktatorskich itd. Mimo różnic warto spojrzeć na kontynent jako całość, jako na region świata, który w nadchodzących dziesięcioleciach ma szansę rozwijać się w przyspieszonym tempie, o ile nie pojawią się globalne turbulencje wywołane światowym kryzysem, konfliktem w skali globalnej czy regionalnej. Tam gdzie to możliwe, dezagregujemy rozważania do przekroju geograficznego, położenia krajów, zasobów naturalnych czy nawet wybranych krajów.

Opracowanie składa się z trzech merytorycznych części. W pierwszej scharakteryzowano ekonomiczną pozycję krajów Afryki Subsaharyjskiej u progu XXI wieku, uwarunkowania naturalne i cechy strukturalne gospodarek. Przedmiotem rozważań w części drugiej są czynniki i uwarunkowania wzrostu gospodarczego na kontynencie. Mowa tutaj głównie o uwarunkowaniach demograficznych, bezpośrednich inwestycjach zagranicznych, zasobach surowcowych oraz o tendencjach integracyjnych w ramach kontynentu. W części trzeciej wskazano na bariery rozwojowe i pozaekonomiczne determinanty tkwiące z systemach gospodarczych, społecznych i politycznych. Rozważania kończą konkluzje. Rozległość problematyki i charakter opracowania uzasadnia skoncentrowanie się autora na wybranych zagadnieniach, chodzi tutaj głównie o strukturalne aspekty rozwoju państw kontynentu. W analizie oparto się głównie na materiałach statystycznych The World Bank, African Development Bank, United Nations Conference on Trade and Development (UNCTAD), United Nations (UN), International Monetary Fund i innych.

## 1. AFRYKA SUBSAHARYJSKA NA POCZĄTKU XXI WIEKU – UWARUNKOWANIA NATURALNE I CECHY STRUKTURALNE GOSPODAREK

Afrykę Subsaharyjską zamieszkuje 841,8 mln mieszkańców (spośród 1,02 mld w Afryce), co stanowi 83,5% ludności kontynentu oraz 12,2% ludności świata, ale tutaj wytwarza się zaledwie 2,4% światowego PKB (*African Economic Outlook*, 2010 – dotyczy 2009 r.). W konsekwencji nieco ponad 90% ludności ASS uzyskuje PKB *per capita* na poziomie poniżej 2,3 tys. USD rocznie (6,3 USD/dzień), z czego 33,3% (280,1 mln osób) otrzymuje dochód 654 USD (1,79 USD/dziennie). Tylko 0,66% ludności ma dochody na średnim poziomie 18,1 tys.

USD<sup>2</sup>. Niskim dochodom *per capita* towarzyszy ogromne ich zróżnicowanie, co ilustruje współczynnik Giniego, który w 34 krajach kształtuje się na poziomie powyżej 39, a w niektórych powyżej 50: Angola (58,6), Komory (64,3), Lesoto (52,5), Rwanda (53,1), Zambia (50,7) (The World Bank, 2011, s. 7). Rozwarstwienie dochodowe i ubóstwo jest podstawowym problemem większości krajów afrykańskich, obok lokalnych wojen, klęsk żywiołowych, epidemii. W ASS notuje się znaczne opóźnienia rozwojowe praktycznie we wszystkich obszarach życia. Wystarczy wspomnieć, iż w 2008 r. tylko 26% ludności Afryki Subsaharyjskiej miało dostęp do energii elektrycznej, 30% ludności wiejskiej – dostęp do infrastruktury drogowej, 65% populacji do czystej wody, 34% mieszkańców miało urządzenia sanitarne, zaledwie 5% upraw rolniczych jest nawadnianych (The African Development Bank Group, 2010, s. 2–3). Wymowna jest tutaj klasyfikacja ONZ, w której do krajów tzw. trzeciego świata zakwalifikowano 49 krajów, z czego aż 32 znajdują się na kontynencie afrykańskim (UNCTAD/UN, 2011).

Kraje ASS mają bardzo zróżnicowane warunki rozwojowe zdeterminowane naturalnymi zasobami surowcowymi czy położeniem. Gdyby wyodrębnić: a) kraje surowcowe, w tym: naftowe i nienaftowe; b) kraje ubogie w surowce z podziałem na: kraje przybrzeżne i śródlądowe (22 z nich to kraje przybrzeżne, pozostałe 13 to kraje śródlądowe) (International Monetary Fund, 2011), to jeszcze wyraźniej widać zróżnicowanie wskaźników ekonomicznych, takich jak poziom i stopa wzrostu PKB *per capita*.

**Tabela 1. Kraje ASS sklasyfikowane według zasobów naturalnych i położenia na kontynencie**

Grupy krajów	Liczba ludności w tys. osób	Udział w liczbie ludności ASS	Powierzchnia w km <sup>2</sup>	Liczba osób na km <sup>2</sup>	PKB wg PPP w USD w mld	Udział w PKB krajów ASS	PKB p.c. wg PPP w USD	Średnioroczna stopa wzrostu w okresie 2000–2009 (%)
Kraje przybrzeżne (22)	298 717	35,5%	9 233	106	855 035	49,3%	3 243	3,93
Kraje śródlądowe (13)	279 374	33,2%	7 706	100	220 544	12,7%	1 128	4,05
Kraje naftowe (7)*	209 788	24,9%	4 568	39	550 449	31,7%	8 843	8,33
Kraje surowcowe nie naftowe (6)*	53 896	6,4%	2 799	35	107 856	6,2%	4 082	4,56
Razem	841 775	100,0%	24 306	70	1 733 884	100,0%	4 324	5,22

\* Kraje naftowe: Angola, Kamerun, Czad, Kongo, Gwinea Równikowa, Gabon, Nigeria; kraje surowcowe nienaftowe: Botswana, WKS, Gwinea, Namibia, Sierra Leone, Zambia.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *African Economic Outlook 2010*, <http://www.africaneconomicoutlook.org/en/data-statistics/table-1-basic-indicators-2009> (data dostępu: 22.12.2011), *African Statistical Yearbook 2011* African Development Bank Group, African Union, Economic Commission for Africa, <http://www.afdb.org/en/documents/publications/african-statistical-yearbook/> (data dostępu: 23.12.2011).

<sup>2</sup> Wysokość zależy od dochodu *per capita* w Gwinei Równikowej, gdzie wynosi on 31 tys. USD (eksport paliw), przy populacji 676 tys.; gdyby wyeliminować ten przypadek, średni PKB maleje do 14, 9 tys. USD.

Kraje surowcowe (naftowe i nienaftowe) zamieszkuje 31,3% ludności omawianego obszaru oraz wytwarza się tam 37,9% PKB Afryki Subsaharyjskiej. Kraje naftowe w okresie 2000–2009 zanotowały najwyższą średnioroczną stopę wzrostu (8,33%) i najwyższy PKB *per capita* (8,8 tys. USD), podczas gdy kraje mające surowce inne niż ropa zanotowały stopę wzrostu na poziomie 4,56% (przy średniej dla ASS wynoszącej 5,22%), zaś PKB *per capita* – 4 tys. USD. Kraje najslabiej rozwinięte, z najniższym dochodem na głowę mieszkańca to kraje śródłądowe z zaledwie 1,1 tys. PKB *per capita* (ośmiokrotnie niższy PKB niż w krajach surowcowych) i 4,05% stopą wzrostu w rozpatrywanym okresie.

Znacznie zróżnicowany w poszczególnych krajach PKB *per capita* to konsekwencja archaicznych struktur gospodarki, w których rolnictwo i przemysł wydobywczy mają dominujący udział, co przekłada się na monokulturę eksportową; najczęściej są to nieprzetworzone surowce lub produkty rolne. Dotyczy to większości krajów Afryki Subsaharyjskiej. Kraje o najniższych dochodach na głowę mieszkańca, mają bardzo wysoki udział rolnictwa w wartości produktu krajowego – Gwinea Równikowa (66,1%), Liberia (63,7%), Etiopia (50,8%), Somalia (60,2%), Sierra Leone (62%), Republika Środkowoafrykańska (53,5%). W tych krajach średni dochód *per capita* wynosi 681 USD (*African Statistical Yearbook*, 2011, s. 47).

Sektor przemysłowy w ASS tworzy średnio 26% PKB, ale przemysł przetwórczy tylko 9,4%. W latach 1970–2008 w Afryce Subsaharyjskiej, z wyjątkiem Afryki Południowej, wzrósł udział przemysłu ogółem w strukturze gospodarek, ale warto zauważyć, że w latach 2002–2009 w wielu krajach miał miejsce spadek udziału przemysłu przetwórczego, co wynikało na ogół ze zwiększenia znaczenia przemysłów surowcowych; tak jest w Angoli, Czadzie (udział przemysłu wzrasta z 18,5% do 45,6%, a przemysłu przetwórczego spada z 9,4% do 6,2%). Można tutaj wyróżnić kraje typowo surowcowe, w których przemysł wydobywczy dominuje; dobrym przykładem jest Angola z 70,9% udziałem przemysłu w strukturze gospodarki (od 2002 r. udział ten wzrósł z poziomu 69%), przemysł przetwórczy zaś stanowi tylko 0,9%, podczas gdy w 2002 r. udział ten wynosił 3,7%; Nigeria odpowiednio 34,3% i 2,3%; Kongo 67,6% i 5,4%.

Sektor usług stanowi średnio 46,1% w strukturze PKB. Tutaj wyróżniają się Seszele (80%) ze względu na turystykę, Republika Zielonego Przylądka (74,1%), Dżibuti (76,4%) – usługi portowe i tranzytowe, Mauritius (66,6%) – turystyka, RPA (66%) – turystyka. Dla porównania w krajach UE udział usług w wartości PKB wynosi 73,2%, zaś rolnictwa 1,8%.

Przemysł przetwórczy w krajach Afryki Subsaharyjskiej jest oparty głównie na surowcach, choć ich udział w przetwórstwie przemysłowym zmalał z 51,6% w 2000 r. do 48,8% w 2008 r. na korzyść przemysłów średnich i wysokich technologii, które zwiększyły swój udział odpowiednio z 25,5% do 31,4%. Niektóre branże zanotowały wysokie średnioroczne stopy wzrostu (chemiczny 8,4%, maszyny elektryczne 5,9%) – tabela 2.

Relatywnie niski udział w strukturze gospodarek krajów afrykańskich przemysłu przetwórczego, będącego bazą rozwojową, każe postawić pytanie o możliwości industrializacji omawianych gospodarek. Do oceny poziomu rozwoju produkcji

**Tabela 2. Struktura przemysłu przetwórczego Afryki w latach 2000 i 2008**

Przemysły:	Udział w wartości dodanej (%)		Średnioroczny wzrost (%)	Udział Afryki w świecie (%)	
	2000	2008	2000–2008	2000	2008
Oparte na surowcach	51,6	48,8	2,6	2,0	1,8
Niskich technologii	22,9	19,9	1,6	1,5	1,5
Średnich i wysokich technologii	25,5	31,4	5,7	1,2	1,1
Razem	100,0	100,0	3,2	1,2	1,1

Źródło: UNCTAD/UNIDO, *Economic Development in Africa*, s. 19 (opracowanie własne).

przemysłowej przyjęto wskaźnik produkcji dodanej na mieszkańca (WDpc) (UNCTAD/UNIDO, 2011, s. 27–28), który pozwala wyodrębnić kraje o wyższej zdolności przemysłu przetwórczego niż średnia na kontynencie i takie, w których nie ma jeszcze żadnej produkcji lub jest bardzo niewielka. Średnia WDpc dla Afryki wynosi 100 USD, kraje osiągające poziom powyżej 200 USD na mieszkańca są uważane za będące na stosunkowo wysokim poziomie uprzemysłowienia. Drugim parametrem oceny jest średnioroczne tempo wzrostu omawianego wskaźnika w okresie 1990–2010, co pozwala określić, jak dynamicznie rozwijał się przemysł przetwórczy w danym czasie. Jest on podstawą do oceny, które z krajów można uznać za będące w fazie industrializacji, które są w stadium stagnacji lub deindustrializacji. Średni poziom wskaźnika dla Afryki równa się 0,7%. Przyjęto, iż 2,5% wzrost jest poziomem wyznaczającym wysokie tempo uprzemysłowienia.

Posiłkując się tymi dwoma parametrami, można wyodrębnić pięć grup krajów. Pierwsza charakteryzuje się wysoką wartością dodaną w przemyśle przypadającą na mieszkańca, która jest dwa razy wyższa od średniej dla Afryki, oraz wysoką długoterminową ścieżką wzrostu z ponad 2,5% wzrostem w okresie 1990–2010. Kraje tej grupy można uznać za prekursorów uprzemysłowienia. Należy do nich Namibia ze wzrostem WDpc z 92 USD do 348 USD (średnioroczny przyrost 6,9%). PKB *per capita* kształtuje się na poziomie prawie 12 tys. USD i jest czterokrotnie wyższy niż średnia w Afryce Subsaharyjskiej. Druga grupa krajów to te, które osiągnęły stosunkowo wysoki poziom WDpc, ale w badanym okresie zanotowały wzrost tego wskaźnika znacznie poniżej 2,5% progu (RPA, Mauritius, Gabon, Botswana, Suazi); WDpc wynosi w tej grupie prawie 440 USD i średnioroczne tempo wzrostu 1,4%, PKB *per capita* w tej grupie jest ponad 4-krotnie wyższy niż w całej Afryce Subsaharyjskiej. Grupa trzecia, określana jako kraje doganiające lub na starcie, to: Angola, Sudan, Mozambik, Uganda, Lesoto. Niski poziom wartości dodanej na głowę mieszkańca (średnio tylko 56 USD), ale wysokie tempo wzrostu (4,7%). Obiecujący wzrost dający szansę osiągnięcia wyższego

poziomu uprzemysłowienia w stosunkowo krótkim czasie. Średni poziom dochodu na mieszkańca w tej grupie to 0,8 poziomu ASS. Czwarta grupa to kraje ze stosunkowo niskim poziomem wskaźnika WDpc (53,8 USD) i nie udało się osiągnąć wysokiego tempa jego wzrostu (0,33%), co nie daje szansy na to, aby znacznie poprawić sytuację w zakresie rozwoju przemysłu przetwórczego. Należy do tej grupy 16 krajów głównie Afryki Zachodniej (Benin, Burkina Faso, Togo, WKS, Ghana, Mauretania, Nigeria, Senegal, WZP) i Wschodniej (Kenia, Tanzania, Zimbabwe, Madagaskar, Zambia) oraz dwa kraje z Afryki Środkowej (Kamerun, Kongo). Dochód *per capita* to 0,65 dla ASS. Ostatnia grupa obejmująca 18 państw ma bardzo niski poziom WDpc (12,5 USD) i w większości przypadków ujemny przyrost tego wskaźnika w badanym okresie (-1,6). To stawia pytanie o realną możliwość poprawy sytuacji w stosunkowo szybkim okresie. Moce produkcyjne przemysłu przetwórczego w tych krajach to zaledwie 10% poziomu w afrykańskich krajach-liderach w tym zakresie. PKB *per capita* wynosi 35% średniego PKB dla ASS. W tej grupie znajdują się następujące kraje: Republika Środkowoafrykańska, Czad, DRK, Dżibuti, Erytrea, Etiopia, Gwinea, Gwinea Bissau, Liberia, Niger, Sierra Leone, Somalia, Malawi, Rwanda, Gambia, Burundi, Komory (tab. 3).

**Tabela 3. Grupy krajów ASS sklasyfikowane wg poziomu i średniorocznej stopy wzrostu wartości dodanej per capita przemysłu przetwórczego**

Wyszczególnienie	Kraje prekursorzy	Kraje stabilne	Kraje doganiające	Kraje w tyle	Kraje opóźnione
WDpc (USD)	770,5	441	56,20	53,81	12,50
Stopa wzrostu WDpc 1990–2010 (%)	4,8	1,4	4,7	0,33	-1,61
PKB per capita średni dla grupy w USD	11 945	11 259	2 253	1 814	898
Liczba krajów <sup>a</sup>	1	5	5	16	18
Kraje	Namibia, Seszele	Gabon, Botswana, RPA, Suazi, Mauritius	Angola, Mozambik, Lesoto, Suda, Uganda,	Benin, Burkina Faso, Kamerun, Kongo, WKS, Ghana, Kenia, Madagaskar, Mauretania, Nigeria, Senegal, Tanzania, Togo, Zambia, Zimbabwe, Wyspy Ziel. Przylądka	Republika Środkowoafrykańska, Czad, DRK, Dżibuti, Erytrea, Etiopia, Gwinea, Gwinea Bissau, Liberia, Mali, Niger, Sierra Leone, Somalia, Malawi, Rwanda, Gambia, Burundi, Komory

<sup>a</sup> Bez Gwinei Równikowej i Wyspy Św. Tomasza i Książęca, Seszele.

Źródło: UNCTAD/UNIDO (2011); opracowanie własne.

Konsekwencją słabego uprzemysłowienia i przetwórstwa przemysłowego jest struktura eksportu, w której dominują nieprzetworzone surowce oraz produkty pochodzenia rolniczego. W wielu krajach niemal 100% przychodów z eksportu dostarcza jeden produkt. Jest to najczęściej surowa ropa i pochodne (Angola, Sudan, Nigeria, Gwinea Równikowa). Czasem 2–4 produkty dostarczają 75% wartości eksportu (Gabon, Somalia, Zambia – eksport rud manganu, miedzi, żelaza, kobaltu). Eksport surowców, głównie energetycznych, uzależnił te kraje od wahań cen na światowych rynkach, co przekłada się na wahania PKB. Najlepszym tego przykładem są: Angola, Ghana, Malawi czy Nigeria. Kiedy w latach 2004–2008 ropa naftowa drożała, Angola zanotowała realną stopę wzrostu PKB 16,8%, która w 2009 roku spadła do –0,6%. Gwinea Równikowa w 2004 r. miała stopę wzrostu 32,7%, a w 2007 r. – 23,2%, zaś w 2009 r. – 0,5%. Podobne tendencje zanotowały inne kraje-eksporterzy ropy naftowej (*African Economic Outlook*, 2010). Monokultura produkcyjna i eksportowa oraz słabo rozwinięty przemysł przetwórczy sprawiają, iż mamy wysoki import, stąd praktycznie wszystkie kraje z wyjątkiem sześciu (Botswana, Angola, Kongo, Gwinea Równikowa, RPA, Etiopia) w latach 2000–2009 notowały ujemne saldo obrotów bieżących (*The World Bank*, 2011b, s. 29). Gdy mowa o eksporcie wyrobów przemysłu przetwórczego, to warto zauważyć, iż ponad 34,3% stanowią wyroby oparte na surowcach (benzyna, tlenki soli, perły, precjoza), 12% produkty zaliczane do niskich technologii (odzież, wyroby stalowe), 20,8% wyroby zaliczane do średnich technologii (surówka żelaza, samochody), a tylko 3,3% produkty wysokich technologii (tranzystory, akcesoria telekomunikacyjne, leki weterynaryjne) (*UNCTAD/UNIDO*, 2011, s. 20).

## 2. CZYNNIKI I UWARUNKOWANIA WZROSTU GOSPODARCZEGO KRAJÓW AFRYKI SUBSAHARYJSKIEJ

Podstawą do optymizmu co do możliwości rozwoju kontynentu jest wysokie tempo wzrostu PKB w latach 2000–2009 wynoszące w krajach ASS 5,2%, choć było ono zróżnicowane w poszczególnych regionach: Afryka Zachodnia 6,7%, Afryka Wschodnia 6,6%, Centralna 4,9%, Północna 4,5% i Południowa 4,7% (*African Statistical Yearbook*, 2011, s. 41). W wielu krajach tempo wzrostu było znacznie powyżej średniej dla omawianego obszaru. Spośród dziesięciu najszybciej rozwijających się gospodarczo krajów w latach 2001–2009 większość leży w Afryce Subsaharyjskiej; są to: Angola – 10,9% (realny wzrost dochodu *per capita* wyniósł 9,9% rocznie), Gwinea Równikowa – 18,5% (13,6%), Etiopia – 8,1% (5,7%), Czad – 8,3% (6,7%), Rwanda – 7,7% (5,1%), Uganda – 7,2% (4,3%), Nigeria – 6,1% (4,0%) (*The World Bank*, 2011b, s. 10–11)). Był to okres szybszego rozwoju gospodarczego niż w innych regionach świata. Wynikało to, po części, z wysokiego tempa eksportu surowców, na które rósł popyt i ceny na rynkach światowych. Tempo wzrostu było szybsze niż w latach 90. (średniorocznie 2,5%) i szybsze niż innych części świata (Ameryka Południowa 3,3%); najdyna-

miczniej rozwijała się Azja (7,9%) głównie za sprawą wysokiego tempa wzrostu Chin. Oprócz wysokiego tempa wzrostu gospodarczego warto podkreślić kilka pozytywnych tendencji, jakie zarysowały się w ostatnich dziesięciu latach: spadek liczby analfabetów na kontynencie średnio z 70% do 30%, ale w wielu krajach przewyższa jeszcze poziom 50% osób powyżej 15. roku życia: Benin (59%), Burkina Faso (71%), Czad (68%), Etiopia (64%), Mali (74%), Niger (71%), Sierra Leone (62%) (*African Economic Outlook*, 2010); wzrost absolwentów wyższych uczelni, choć w dalszym ciągu w większości krajów wskaźnik skolaryzacji na trzecim poziomie rzadko przekracza 5%, w wielu krajach wynosi 2–3%. Poprawia się wskaźnik rozwoju społecznego HDI, który jest miarą rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego, wysoki wskaźnik ma Mauritius (0,728), 9 krajów jest w grupie o średnim poziomie HDI, pozostałe przyporządkowane są do grupy o niskim HDI; wskaźnik ten dla świata wynosi 0,682, kraje wysoko rozwinięte mają wskaźnik 0,889, Afryka Subsaharyjska 0,463<sup>3</sup>.

To po części efekt realizacji celów milenijnych ogłoszonych w 2000 r. przez ONZ, które definiowały określone kierunki działań dla świata prowadzących do ograniczenia luki rozwoju między państwami rozwijającymi się i rozwiniętymi. Cele milenijne obejmowały<sup>4</sup>: eliminację biedy i głodu, upowszechnienie wykształcenia na poziomie podstawowym, popieranie równości płci i wzmocnienie pozycji kobiet, obniżenie umieralności dzieci, poprawa zdrowia kobiet oczekujących na rozwiązanie, pokonanie HIV/AIDS, malarii i innych chorób, zagwarantowanie wzrostu zrównoważonego w sferze ochrony środowiska, stworzenie warunków dla globalnego partnerstwa na rzecz rozwoju (Żukrowska, 2012). Dla wzrostu gospodarczego niezwykle ważny jest stabilny i atrakcyjny klimat inwestycyjny wynikający z jakości zarządzania krajem, transparentności działań, współpracy biznesowej na arenie międzynarodowej, integracji regionalnej (Communication from the Commission to the Council..., 2005).

Mówiąc o determinantach rozwoju gospodarczego Afryki Subsaharyjskiej zwracamy uwagę na kilka czynników. Po stronie zasobów są nimi: a) zasoby pracy, b) zasoby naturalne, potencjał odnawialnych źródeł energii, c) bezpośrednie inwestycje zagraniczne. W aspekcie instytucjonalnym szansą rozwoju tego regionu jest: a) regionalna integracja prowadząca do współpracy i umożliwiająca budowę regionalnych rynków zbytu, infrastruktury biznesowej, b) aktywna polityka przemysłowa, c) gospodarcza współpraca międzynarodowa.

Wśród potencjalnych źródeł rozwoju omawianego regionu świata należy wymienić w pierwszej kolejności **zasoby pracy**. Prognozy demograficzne zakładają dynamiczny przyrost ludności ASS znacznie przewyższający dynamikę innych obszarów świata. Wynosi ona w latach 2010–2050 w wariacie średnim 214,4% przy 123,5% w Azji i 2,6% w Europie, a w krajach Afryki Subsaharyjskiej – 228,9%.

<sup>3</sup> Szerzej: [http://hdr.undp.org/en/media/HDR\\_2011\\_EN\\_Summary.pdf](http://hdr.undp.org/en/media/HDR_2011_EN_Summary.pdf) (data dostępu: 14.01.2012), s. 17–20.

<sup>4</sup> Zobacz: <http://www.un.org/millenniumgoals/global.shtml> (data dostępu: 12.01.2012).



**Tabela 4. Pozycja Afryki Subsaharyjskiej w prognozie ludności świata do 2050 roku (w tys. osób)**

Wyszczególnienie	2010	2020	2030	2040	2050	Dynamika 2010=100
Świat	6 895 889	7 656 528	8 321 380	8 874 041	9 306 128	134,95
Afryka	1 022 234	1 278 199	1 562 047	1 869 561	2 191 599	214,39
Afryka Subsaharyjska	856 327	1 088 812	1 353 772	1 647 268	1 960 102	228,90
Udział ASS w świecie (%)	12,42	14,22	16,27	18,56	21,06	1,70 <sup>a</sup>
Azja	4 164 252	4 565 520	4 867 741	5 060 964	5 142 220	123,48
Europa	738 199	744 177	741 233	731 826	719 257	97,43
Ameryka Południowa	392 555	431 471	461 496	480 325	488 073	124,33
Ameryka Północna i Środkowa	500 410	550 783	595 404	632 504	662 432	132,38
Pozostałe	78 239	86 377	93 459	98 860	102 547	131,07

<sup>a</sup> zmiana wskaźnika udziału (relacji wskaźnika udziału dla lat 2050/2010).

Źródło: *World Population Prospects (2010)*, <http://esa.un.org/unpp> Friday, August 24. (8.05.2012). Obliczenia własne.

Oznacza to zmianę struktury populacji światowej, w której udział Afryki Subsaharyjskiej wrasta z 12,4% w 2010 r. do 21,06%. Kontynent afrykański jako jedyny powiększy swój udział w ludności świata. W kolejnych dziesięcioleciach ludność ASS przyrastać będzie średnio po 275 mln osób. Jest to rezultat wysokiego współczynnika przyrostu naturalnego kształtującego się na poziomie powyżej 2,44 w latach 2010–2025 i 2,00 w kolejnych pięcioleciach okresu 2025–2050. W tym czasie Europa będzie miała ujemny przyrost od –0,1 do –0,19 w różnych okresach badanego przedziału. Wysoka dzietność kobiet, która w latach 2010–2020 wyniesie 4,2 oraz 3,03 w okresie 2020–2050, podczas gdy w Europie kształtuje się na poziomie 1,59 (2010–2015) i potem wzrasta do 1,9. Wzrostowi liczby mieszkańców Afryki Subsaharyjskiej będą także towarzyszyć:

- zwiększenie liczby osób w wieku 15–64 lat z 465,8 mln osób w 2010 r. do 1,2 mld osób w 2050 r., co oznacza wzrost udziału tej grupy w populacji z 54,4% do 62,5%, czego skutkiem będzie zwiększenie zasobów pracy,
- Afryka Subsaharyjska ma niski (3,2%) udział osób w wieku 65+, co wynika z relatywnie krótszego życia w porównaniu z innymi częściami świata (średni okres życia ludności obszaru ASS wynosi tylko 51,5 lat) – do 2050 r. zwiększy się on do 5,4%; dla porównania warto zauważyć, iż wskaźniki te dla Europy wynoszą odpowiednio 16,2% i 26,9%, dla Azji 6,7% i 17,9%,

- relacja między osobami w wieku 65+ a 15–64 lata wynosi dziś 5,9%, a w 2050 r. wzrośnie do 8,6%, podczas gdy w Europie wskaźniki kształtują się na poziomie 23,7% i 47,1%.

Z tego wynikają istotne konsekwencje dla rozwoju gospodarczego. Z jednej strony mamy korzystne zmiany demograficzne, młode społeczeństwo, niewielki udział osób wieku poprodukcyjnym (co jest problemem Europy i innych krajów wysoko rozwiniętych), dużą podaż pracy, która jest szansą dla krajów afrykańskich. Z drugiej zaś zmiany te są wyzwaniem dla rządów poszczególnych krajów. Trzeba stworzyć miejsca pracy dla kolejnych roczników młodych osób wchodzących w wiek produkcyjny, warunki dla przygotowania kadr, co wymaga rozwoju systemu edukacji na wszystkich poziomach, stworzenia warunków rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Dziś 36,3% ludności krajów Afryki Subsaharyjskiej zamieszkuje w miastach, w 2050 r. szacuje się ten udział na 56,5%<sup>5</sup>. Można mieć nadzieję, iż połączenie urbanizacji i wzrostu demograficznego będzie prowadzić, jak wynika z doświadczeń historycznych innych krajów, do rozwoju, zwiększenia popytu i poprawy produktywności. To swego rodzaju „dywidenda demograficzna”. Zmiany demograficzne to szansa, ale także wyzwania dla rządów państw ASS oraz społeczności międzynarodowej. Niezagospodarowanie rosnących zasobów pracy może skutkować napięciami społecznymi, przyspieszoną migracją z kontynentu afrykańskiego do Europy i innych bogatych obszarów świata, a wtedy to będzie także problem Europy. Obecna prognoza zakłada, iż z Afryki migrować będzie około 450 tys. osób średniorocznie, co oznacza migrację na poziomie 4,5 mln w kolejnych dziesięcioleciach.

Drugim istotnym czynnikiem rozwoju jest **wielkość zasobów naturalnych** i ich racjonalne wykorzystanie. Warto przypomnieć, iż Afryka ma udział 9,7% w światowych zasobach ropy i 7,8% w światowych zasobach gazu (African Development Bank..., 2009). W ostatnim dwudziestolecu światowe zasoby ropy wzrosły o 20,7%, zaś na kontynencie afrykańskim o 99,7%, a w przypadku gazu wskaźniki te wynoszą odpowiednio: 38,5% i 65,8%. Kontynent posiada bogate złoża uranu (Niger), żelaza (Liberia, Sierra Leone, Gwinea, Mauretania), manganu (Ghana, WKS), miedzi (Mauretania), cyny i niobu (Nigeria), boksytów (Gwinea, Sierra Leone, Ghana), diamentów (Botswana, Liberia, Sierra Leone, Ghana, Gwinea, WKS), fosforytów (Senegal, Togo). Obfitość surowców jest potencjalnym źródłem przyspieszenia rozwoju krajów afrykańskich pod warunkiem racjonalnego ich wykorzystania i zbudowania bazy przetwórstwa na miejscu, co zmieni monokulturę eksportową wielu krajów. To powinien być strategiczny cel zmian strukturalnych w sektorze przemysłowym, tym bardziej że światowe zapotrzebowanie na surowce, nie tylko energetyczne, rośnie. Tendencje w światowym obrocie surowcami energetycznymi wyznaczają po stronie podaży warunki eksploatacji obecnych złóż i ograniczone możliwości szybkiego zwiększenia zdolności rafinacji ropy oraz czynniki, takie jak: problemy wewnętrzne w niektórych krajach eksporterach

<sup>5</sup> <http://esa.un.org/unpd/wup/CD-ROM/Urban-Rural-Population.htm> (data dostępu: 8.05.2012).

ropy (Nigeria, Libia), czynniki polityczne (Iran, Irak, Wenezuela), coraz częstsze zakłócenia dostaw związane ze zjawiskami pogodowymi. Po stronie popytu odnotować należy dynamicznie rosnące zapotrzebowanie krajów wschodzących oraz rosnący popyt na ropę na kontynencie afrykańskim. Rola tego ostatniego czynnika staje się bardziej wyrazista, gdy porównamy konsumpcję energii *per capita* w jednostkach (BTU)<sup>6</sup> w krajach wysoko rozwiniętych i krajach afrykańskich. Dla przykładu wskaźnik ten dla Norwegii wynosi 424 (2004 r.), dla USA 342,7, dla Niemiec 178,3, zaś dla Japonii 177,7, podczas gdy w Kamerunie wynosi tylko 5,2, w Czadzie 0,3, w Botswanie 32,6, w Gabonie 29,4 (African Development Bank..., 2009, s. 29). Pamiętajmy także, iż Afryka Subsaharyjska ma 12,5% światowej populacji i udział 3,4% w światowej konsumpcji energii.

Jakkolwiek Afryka dysponuje bogatymi zasobami surowców energetycznych, to są one skoncentrowane w Afryce Północnej, w pasie Afryki Południowo-Wschodniej i częściowo w Afryce Zachodniej. Jednocześnie warto podkreślić, iż 38 krajów Afryki importuje ropę naftową, na którą zapotrzebowanie, przy założeniu przyspieszenia wzrostu, także będzie się zwiększać, co przy wahaniach cen na rynkach światowych może pogarszać terms of trade afrykańskich importerów ropy czy gazu oraz prowadzić do spadku siły nabywczej gospodarstw domowych. Wysokie ceny są szansą dla eksporterów ropy, ale istotną przeszkodą w rozwoju dla krajów importerów ropy. Jest to szczególnie ważne w sytuacji szoków cenowych na rynku ropy naftowej<sup>7</sup>, a zdolności reagowania wzrostem zapasów są małe wobec braku odpowiedniej infrastruktury. Możliwe są także perturbacje na rynku pieniądza, wzrost cen ropy naftowej może bowiem prowadzić do wzrostu popytu w państwach importujących ropę i presję na zwiększenie podaży pieniądza przy miękkiej polityce pieniężnej, wyższych stóp procentowych i inflacji. Krótko mówiąc, ma wówczas miejsce transfer bogactwa z krajów importerów ropy do krajów eksporterów tego surowca, co w przypadku krajów afrykańskich jest szczególnie ważne. Długookresowo wzrost cen ropy naftowej może wywoływać zakłócenia w realokacji pracy i kapitału we wszystkich sektorach. Pamiętajmy, iż wschodzące gospodarki są na ogół energochłonne, cechuje je wysoka zależność od surowców energetycznych, w połączeniu z niską efektywnością wykorzystania energii odnawialnej, co ma katastrofalny wpływ na rozwój gospodarek.

W perspektywie do 2035 r., jak wynika z raportu *International Energy Outlook 2011*, średnioroczne tempo wzrostu konsumpcji energii w Afryce będzie wynosić 1,9%, przy 1,6% globalnie w świecie, tylko 0,7% w europejskich krajach OECD, 0,5% w USA (w Chinach 3,0% i w Indiach 3,2%). Biorąc pod uwagę poszczególne nośniki energii, zakłada się, iż średnioroczne tempo wzrostu zużycia węgla w Afryce będzie wynosić 1,9%, przy zerowym tempie wzrostu w krajach OECD oraz 1,5% w świecie i 2,4% w Chinach. W przypadku gazu mamy następujące prognozy wzrostu: Afryka 3,5%, kraje OECD 0,8%, świat 1,6%, Chiny 5,5%,

<sup>6</sup> BTU – British Thermal Unit.

<sup>7</sup> Cena ropy wzrosła z niespełna 40 USD za baryłkę w 2000 r. do 147 USD w czerwcu 2008 r., by spaść do 42 USD za baryłkę w lutym 2009 r.; cyt. za: African Development Bank and the African Union, *Oil and Gas in Africa*, 2009, s. 15.

Indie 4,6%; w przypadku ropy: Afryka 0,9%, kraje OECD 0,2%, świat 1,0%, Chiny 2,9%, Indie 3,5%. Te uwarunkowania wymagają, by państwa afrykańskie współdziałały w obszarze eksploatacji i wykorzystania zasobów energetycznych poprzez budowę rafinerii ropy<sup>8</sup> oraz regionalnej infrastruktury przesyłu surowców energetycznych (gazo i ropociągi), prowadzenie polityki inwestycyjnej w celu przyciągnięcia inwestorów, chroniąc przy tym zasoby i swoje interesy w długoterminowej perspektywie, dywersyfikację aktywności gospodarczej w celu zmniejszenia zależności od surowców energetycznych.

W tym kontekście znaczenia nabierają naturalne zasoby energetyczne, które mogły by być wykorzystane zarówno na potrzeby lokalne, jak i eksportowe. Dziś afrykański potencjał hydroelektryczny jest wykorzystany w niespełna 7%. Potencjał energetyczny wiatru, słońca, biomas i innych odnawialnych źródeł na tym kontynencie jest praktycznie nietknięty. Oczywiście do tego niezbędne są kapitały i technologie, czynniki, których nie mają kraje afrykańskie w przeciwieństwie do krajów wysoko rozwiniętych. Są próby inwestycji w odnawialne źródła energii w Afryce. RPA ogłosiła, że pracuje nad planem przejścia na zasilanie energią słoneczną czterech lotnisk w kraju. Europejskie projekty<sup>9</sup> dotyczą budowy elektrowni słonecznej na Saharze oraz elektrowni na rzece Kongo. Część energii ma być eksportowana do Europy, ale większość zostanie przeznaczona na zaspokojenie potrzeb krajów Afryki, gdzie zaledwie 1/3 gospodarstw ma prąd, a problemy z dostawami energii są barierą rozwoju zagranicznych inwestycji w Afryce.

Kolejnym czynnikiem po stronie zasobów potencjalnie przyśpieszającym wzrost gospodarczy w krajach Afryki są **bezpośrednie inwestycje zagraniczne**, bowiem kraje ASS cierpią na niedostatek kapitału. Jakkolwiek rośnie wielkość BIZ w Afryce, tutaj lokuje się zaledwie 4,4% światowego napływu BIZ (nakłady liczone w cenach bieżących). BIZ podlegają znacznym fluktuacjom, o ile bowiem w latach 1990–2007 ten udział utrzymywał się na poziomie 2,9%, to w okresie 1997–2000, przy silnej ekspansji światowych BIZ, udział Afryki kształtował się poniżej 2%, a w 2000 r. zmalał nawet do 0,7%. Aktywność inwestycyjna była skoncentrowana na sektorach surowcowych, o czym świadczy fakt, iż w 2009 r. głównymi beneficjentami BIZ były: Nigeria, RPA, Sudan, Angola, Ghana, gdzie inwestowano w sektor naftowy. W roku 2010 najwięcej w sektor wydobywczy ropy i gazu zainwestowała firma CNPC (Chiny) w Czadzie, Gwinei, Nigrze, Sudanie, Nigerii. W Sudanie i Nigerii inwestowała indyjska firma ONGC (UNCTAD, 2011, s.49). Biorąc pod uwagę wielkość BIZ można zauważyć znaczne dyspropor-

<sup>8</sup> Dziś główne centra rafinacji w Afryce znajdują się w RPA (4 rafinerie), w Nigerii (3 rafinerie), w Egipcie (9 rafinerii) i w Algierii (4 rafinerie).

<sup>9</sup> To projekt *Desertec*, który powstanie na Saharze – największy system elektrowni słonecznych na świecie, który do 2050 r. mógłby pokryć około 15% europejskiego zapotrzebowania na energię. Inicjatorami projektu jest dwanaście koncernów, m.in.: Deutsche Bank, HSH Nordbank, E.ON (energetyka), RWE (energetyka), Siemens, Schott Solar (panele słoneczne), M+W Zander (technologie energetyczne), MAN Solar Millennium (technologie energetyczne), ABB (Szwecja/Szwajcaria), Cevital (Algieria), Abengoa Solar (Hiszpania). <http://www.dw-world.de/>; European Photovoltaic Industry Association (EPIA), *Global market outlook for photovoltaics until 2014*, May 2010, [www.epia.org](http://www.epia.org) (5.01.2012).

cje między krajami. Otóż, w 2010 r. w Angoli i Nigerii zainwestowano ponad 3 mld USD w każdym z krajów, 2–2,9 mld USD w DRK i Ghanie, 1–1,9 mld USD w Sudanie, RPA, Zambii, 0,5–0,9 mld USD w Nigrze, na Madagaskarze, w Namibii, Ugandzie, Mozambiku, Czadzie, Tanzanii, Botswanie i Gwinei Równikowej. W pozostałych krajach inwestycje były znikome. Analiza BIZ w afrykańskich krajach w latach 2005–2010 pozwala zauważyć następujące fakty<sup>10</sup>:

- w Afryce Subsaharyjskiej ulokowano 69,2% BIZ z ogółu inwestycji zagranicznych w Afryce; udział tego obszaru w światowych BIZ wyniósł 3,1%;
- w regionie Afryki Południowej ulokowano 39,6% z globalnych BIZ w Afryce Subsaharyjskiej, z czego aż 65,8% w Angoli; w Afryce Zachodniej ulokowano 29,7% BIZ (tutaj dwa kraje: Ghana i Nigeria, absorbowały 56,2% nakładów); w dalszej kolejności w Afryce Centralnej (20,9% udział – tutaj dominuje Kongo i DRK, łącznie 72,3% BIZ) i wreszcie Afryce Wschodniej (9,8%) bez szczególnej dominanty jakiegos kraju;
- dynamika nakładów w rozpatrywanym okresie w Afryce była szybsza aniżeli w świecie i wyniosła 144,2% (ASS) i 126, 6% (świat).

Dla rozwoju gospodarek państw ASS duże znaczenie mają intraregionalne BIZ (UNCTAD, 2011). Udział krajów afrykańskich w inwestowaniu w sąsiednich krajach jednakże jest niewielki. Nie wykorzystuje się czynników takich, jak: bliskość geograficzna i podobieństwa kulturowe, znajomość środowiska biznesowego i potrzeb lokalnych konsumentów, mimo iż niektóre kraje stosują zachęty (Kenia, Nigeria, Tanzania, Uganda Mozambik). Dla przykładu w Etiopii w latach 2002–2004 udział afrykańskich inwestorów wynosił 8,8% (wcześniej 0,4%). Kraje o relatywnie wysokim udziale inwestycji afrykańskich to: Namibia 80% (w latach 1991–1993 i 2006–2008); Mozambik 36% (2006–2008). Kraje afrykańskie wykazują dużą aktywność w niektórych usługach, np. inwestycje w telekomunikacji. Czołowi inwestorzy to: MTN (RPA), Orascom (Egipt) i Seacom (Mauritius) i bankowości (banki Nigerii, RPA) (UNCTAD, 2011, s. 43). Szczególną pozycję w wewnątrzregionalnych przepływach inwestycyjnych ma RPA. Kraj ten zwiększył udział Afryki w swoich BIZ z 8% w 2005 r. do 22% w 2009 r. (UNCTAD, 2011, s. 44). Kraje o wysokim udziale wewnątrzregionalnych BIZ to: Botswana, Malawi, Maroko, Mozambik, Namibia i Tanzania. Mówiąc o BIZ, trzeba zwrócić uwagę na to, iż warunkiem determinującym lokowanie inwestycji w krajach ASS, jest nie tylko wielkość lokalnych rynków zbytu, dostęp do sąsiednich rynków w regionie, duże zasoby (surowcowe, osobowe), korzystne czynniki kosztowe, ale także infrastruktura oraz warunki prowadzenia biznesu, środowisko biznesowe i bezpieczeństwo.

Gdyby spojrzeć na tę drugą grupę uwarunkowań, to w większości afrykańskich krajów przyjmujących inwestycje zagraniczne występuje wiele ograniczeń, których redukcja jest warunkiem zwiększenia BIZ. Są nimi:

---

<sup>10</sup> Opracowano na podstawie danych: UNCTAD, *The World Investment Report 2011. Annex Tables*, s. 187.

- Po pierwsze, niska jakość infrastruktury – dróg oraz sieci kolejowej i lotniskowej (na 1000 km<sup>2</sup> znajduje się tu tylko 204 km dróg, z czego zaledwie jedna czwarta jest utwardzona, przy średniej światowej 944 km dróg/1000 km<sup>2</sup>; 13 krajów ASS nie ma sieci kolejowej), słaby rozwój sieci telekomunikacyjnej, zakłócenia dostaw energii elektrycznej.
- Po drugie, słaby rozwój bankowości i sfery finansów. Banki mają lokalny zasięg, korzysta z nich nikły procent społeczeństwa. Muszą być one zintegrowane z międzynarodowym systemem bankowym. Bez rozwiniętej infrastruktury bankowej, stabilnej waluty, respektowania zasad wymiennalności walut nie można mówić ani o współpracy, ani o rozwoju<sup>11</sup>.
- Po trzecie, liczne ryzyka prowadzenia biznesu związane z: niepokojami społecznymi i politycznymi, przestępczością, barierami biurokratycznymi, z wysokim udziałem szarej strefy (nawet do 60%), słabą ochroną praw własności intelektualnej.
- Po czwarte, słaba jakość środowiska gospodarczego odbiegająca od zachodnich standardów, wysoka korupcja i niska etyka prowadzenia biznesu, niestabilna polityka rządowa (w zakresie podatków, prawa pracy, prawa administracyjnego, zachęt inwestycyjnych stabilności przepisów, skuteczności ochrony prawnej).
- Po piąte, ryzyka makroekonomiczne (inflacja, kształtowanie się kursów walutowych, warunki przepływu kapitału).
- Po szóste, niski poziom bezpieczeństwa osobistego, majątkowego, bezpieczeństwa danych, wysoka przestępczość w tym kradzieże, terroryzm, porwania biznesmenów.

A zatem, warunkami zwiększenia BIZ w regionie są likwidacja bądź zmniejszenie ryzyk w prowadzeniu działalności gospodarczej i inwestowaniu, poprawa infrastruktury materialnej i biznesowej w regionie, poniesienie standardów etycznych.

W grupie czynników instytucjonalnych należy wyróżnić **większą regionalną integrację** umożliwiającą budowę regionalnych rynków zbytu, zwiększającą zakres powiązań lokalnych. Można to osiągnąć zarówno poprzez: a) tworzenie warunków do większych inwestycji pochodzących z krajów regionu, tylko wtedy bowiem mogą ujawnić się efekty alokacyjne jako skutek przepływu czynników produkcji, głównie kapitału i wiedzy, zwiększenia intensywności specjalizacji wewnątrzgałęziowej i międzygałęziowej; b) zwiększenie roli regionalnych ugrupowań integracyjnych i wzrost obrotów handlowych w ich ramach.

Gdy mowa o ugrupowaniach integracyjnych, to ich ilość nie przekłada się na jakość. Spośród dziewięciu bloków regionalnych w okresie 1990–2009 pewien wzrost obrotów handlowych nastąpił w ugrupowaniu SADAC (Southern African

<sup>11</sup> Do pozytywnych zjawisk w zakresie rozwoju infrastruktury bankowej należy zaliczyć inwestowanie światowych banków w Afryce i tworzenie infrastruktury finansowej (JPMorgan, Credit Suisse, Barclays).

Development Community) – wzrost udziału handlu wewnątrz ugrupowania z 6,6% do 11%; COMESA (Common Market for Eastern and Southern Africa) wzrost odpowiednio z 4,7% do 7,2%. Stosunkowo wysoki udział wewnątrzintegacyjnego handlu obserwujemy w ugrupowaniu EAC (East African Community) – 18,9%. Obfitość ugrupowań i porozumień nie przekłada się na skuteczność działania, poszczególne kraje są w kilku blokach i niewiele z tego wynika dla poprawy gospodarki krajów w nich zrzeszonych, mimo iż ugrupowania te osiągnęły różny poziom integracji i zbliżenia gospodarczego, począwszy od strefy wolnego handlu, aż do poziomu unii walutowej i gospodarczej<sup>12</sup>.

Wydaje się, iż w perspektywie długookresowej nie są możliwe radykalne zmiany strukturalne bez aktywnej roli rządów i racjonalnej **polityki strukturalnej i przemysłowej**. Produkcja jest silnie uzależniona od zasobów kopalnianych, wydajność pracy jest ogromnie zróżnicowana w poszczególnych krajach, przetwórstwo przemysłowe gospodarek afrykańskich krajów w dalszym ciągu stanowi niewielką część globalnej produkcji, produkcja zdominowana jest przez małe firmy, odnotowuje się pewien postęp w produkcji średniej i wysokiej technologii, ale w dalszym ciągu jest on bardzo wolny, afrykańskie firmy mają słabe możliwości technologiczne, cechą afrykańskiej produkcji jest znaczna nieformalność relacji biznesowych, korupcja. Wynika z tego, że jest konieczna polityka strukturalna zmierzająca do aktywizacji czynników rozwojowych. Czynniki decydujące o rozwoju gospodarki oraz międzynarodowej konkurencyjności są różne w zależności od poziomu rozwoju danej gospodarki. Ich znaczenie dla wzrostu zmienia się. Mowa tutaj o: a) czynnikach podstawowych ulokowanych w posiadanych zasobach produkcji (etap I), b) czynnikach podnoszących efektywność gospodarowania (etap II), c) czynnikach kreujących innowacyjność i rozwój rynków (etap III). Większość krajów afrykańskich znajduje się na etapie rozwoju uzależnionym od ilości posiadanych czynników produkcji oraz od ich dostępności. W okresie przejściowym z pierwszego do drugiego etapu są Angola, Botswana, Suazi. Do drugiego etapu zaliczyć można WZP, Mauritius, Namibia, RPA (Żukrowska, 2012).

Jakkolwiek mówiąc o czynnikach rozwoju państw ASS, należy poszukiwać ich w uwarunkowaniach i zmianach wewnątrz kontynentu i wykorzystania własnych zasobów, to jednak czynniki zewnętrzne związane z wszelkimi formami pomocy materialnej, instytucjonalnej, doradczej ze strony instytucji międzynarodowych, poszczególnych ugrupowań regionalnych, odgrywają istotną rolę w rozwoju

---

<sup>12</sup> K. Czernichowski porządkuje je w następujący sposób: a) strefa preferencyjnego i wolnego handlu: Wspólnota Gospodarcza Państw Środkowoafrykańskich (ECCAS), Wspólnota Rozwoju Południowej Afryki (SADC), Wspólnota Gospodarcza Państw Zachodnioafrykańskich (ECOWAS), Wspólnota Państw Sahelu i Sahary (CEN-SAD); b) unie celne: Południowoafrykańska Unia Celna (SACU), Wspólny Rynek Afryki Wschodniej i Południowej (COMESA); c) ugrupowania o charakterze wspólnego rynku, do których zalicza on Wspólnotę Wschodnioafrykańską (EAC); d) unie walutowe: Zachodnioafrykańska Unia Gospodarcza i Monetarna (UEMOA) oraz Wspólnota Gospodarcza i Monetarna Afryki Środkowej (CEMAC); e) inne regionalne ugrupowania: Unia Maghrebu Arabskiego (UMA) oraz Międzypaństwowa Organizacja do Spraw Rozwoju (GAD), których charakter jest złożony i dotyczy głównie problemów krajów regionu. Czernichowski (2010); zob także: Rubaj (2012).

państw ASS i aktywność ta będzie musiała być kontynuowana. **Pomoc rozwojowa** (Oficjalna Pomoc Rozwojowa – Official Development Assistance – ODA)<sup>13</sup> dla Afryki Subsaharyjskiej i integracja Afryki z państwami rozwiniętymi jest kolejnym istotnym czynnikiem mogącym przyspieszyć rozwój tego obszaru, jednakże pod warunkiem zmiany dotychczasowej polityki i wyeliminowania czynników zmniejszających dotychczasową skuteczność tej pomocy. Największe mankamenty obecnej polityki to: brak skoordynowanych programów pomocowych (dziś realizuje się często pojedyncze projekty), „wiązanie” pomocy rozwojowej z promocją własnych dóbr i usług, niedopasowanie świadczonej pomocy do potrzeb krajów, co wynika z małej zdolności krajów afrykańskich do wzięcia odpowiedzialności za własny rozwój, słaba infrastruktura instytucjonalna, niewłaściwe zarządzanie środkami pomocowymi po stronie krajów partnerskich, rozdrobnienie pomocy i jej fragmentaryzacja przy braku koordynacji działań podejmowanych przez poszczególnych donatorów (Stryjek, 2012, s. 285). Dziś wiele krajów mimo dużej pomocy nie jest w stanie jej racjonalnie wykorzystać, właśnie z uwagi na słabą infrastrukturę instytucjonalną oraz inne czynniki. Gdyby przyrównać ODA do PKB w krajach-beneficjentach pomocy, to czasem udział ten przewyższa 20% PKB. Tak jest w Liberii (57,6%), w Burundi (41,4%), DRK (22,3%), Sierra Leone (22,5%), Mozambiku (20,6%), przy średniej dla ASS 4,7% (dane dotyczą lat 2009–2010) (The World Bank, 2011c). W ostatniej dekadzie bogate kraje zmieniły swoje podejście do problemu krajów rozwijających się. Paradygmat „AID” (pomocy, zasilania) zastąpiono paradygmatem „Trade not AID” (wymiana, a nie pomoc). Przesunięto problematykę rozwoju krajów o niskiej zamożności z płaszczyzny „daru” na płaszczyznę „współpracy”. „Kompromisem, umożliwiającym krajom rozwijającym się włączenie się w system gospodarki światowej, powinna stać się formuła »AID for Trade« (wspomaganie dążeń do wymiany)” (Kłosiński, 2012). Biorąc pod uwagę te założenia, trudno nie zgodzić się z tym, by kierunkowymi działaniami były:

- pomoc techniczna w zakresie rozwoju strategii handlowej, zdolności negocjacyjnych, przyjmowania nowych rozwiązań,
- rozbudowa infrastruktury (drogi, porty, sieci telekomunikacyjne),
- budowa potencjału produkcyjnego (pobudzanie inwestycji w sektorach dających szansę na dywersyfikację struktury eksportu i osiągnięcie korzyści komparatywnych),
- dostosowania w obszarze handlu (w ramach WTO – spadek dochodów z taryf celnych, ze zniesieniem niektórych preferencji handlowych).

Należy podkreślić zaangażowanie UE w proces przemian gospodarek państw afrykańskich, czego dowodem są programy pomocy, uprzywilejowane warunki

<sup>13</sup> To darowizny i pożyczki mające na celu wsparcie rozwoju gospodarczego krajów rozwijających się, przekazywane tym krajom przez oficjalne instytucje rządowe państw lub organizacje międzynarodowe.



dostępu do rynku europejskiego, kontakty Europejskiego Banku Centralnego z instytucjami finansowymi państw Afryki. Konwencje z Jaunde, Układ z Cotonou (2000 r., 2010 r.) zawierały ustalenia dotyczące m.in. handlu, integracji regionalnej, rozwoju infrastruktury, realizacji celów milenijnych ONZ. Rada UE w 2007 r. podpisała dokument dotyczący partnerstwa strategicznego<sup>14</sup>. Dokument koncentrował się na: a) bezpieczeństwie i pokoju; b) zarządzaniu i respektowaniu praw człowieka; c) handlu i integracji regionalnej; d) rozwiązaniu zasadniczych problemów rozwoju. Również UE ogłosiła szereg dokumentów dotyczących Afryki, jak m.in. w 2005 r. rezolucja w sprawie współpracy z Unią Afrykańską i poszczególnymi państwami dla budowania pokoju, walki z terroryzmem i handlem bronią, pobudzania wzrostu gospodarczego, rozwoju edukacji i ochrony zdrowia, ochrony praw człowieka<sup>15</sup>. W latach 2004–2010, środki przekazane przez Unię Europejską stanowiły 57% ODA netto, która została skierowana do państw rozwijających się przez wszystkich darczyńców z Komitetu Pomocy Rozwojowej OECD i z UE. W 2010 r. wsparcie przekazane przez UE na rzecz Afryki wyniosło ponad 21 mld euro.

### 3. POTENCJALNE ZAGROŻENIA I BARIERY WZROSTU GOSPODAREK KRAJÓW AFRYKI SUBSAHARYJSKIEJ

Mówiąc o warunkach rozwojowych, nie sposób nie odnieść się do barier i zagrożeń wzrostu na kontynencie. Ich wyeliminowanie lub złagodzenie jest konieczne, ale z pewnością nie będzie ani łatwe, ani szybkie. Dotyczy to zarówno inwestycji w infrastrukturę, głównie drogową i transportową, modernizacji przemysłu wydobywczego, jak i inwestycji oraz innowacji organizacyjnych w zakresie usprawnienia funkcjonowania rynków kapitałowych, zapewniających optymalną alokację kapitału, rozwój edukacji i wiedzy. Ta ostatnia w dobie globalnej konkurencji staje się wiodącym zasobem, pozwalając na większą dywersyfikację gospodarki, przemysłu zdatnego do konkurowania w skali globalnej. Musi temu towarzyszyć determinacja władz państwowych, sformułowanie strategii rozwojowych, pozyskanie kapitału na ich realizację.

Potencjalne zagrożenia i bariery można klasyfikować w rozmaity sposób, wydaje się jednak, iż uzasadnione jest ujęcie ich pięciu grupach:

1. Niestabilność polityczna na kontynencie.
2. Czynniki historyczne (religijne, etniczne, kulturowe, doświadczenia kolonializmu, realizowane modele gospodarcze).

<sup>14</sup> The Africa–EU Strategic Partnership. A Joint Africa–EU Strategy. Lisbon, 9 December 2007 16344/07(Press 291).

<sup>15</sup> Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie strategii rozwoju dla Afryki (2005/2142(INI)), „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” C 280 E/476.

3. Bariery w sferze instytucjonalnej oraz w organizacji życia ekonomicznego i społecznego.
4. Infrastruktura materialna i instytucjonalna.
5. Globalne zagrożenia cywilizacyjne.

**1. Niestabilność polityczna na kontynencie.** Dotychczasowe doświadczenia dowodzą, iż niestabilna sytuacja polityczna w Afryce, tendencje separatystyczne, konflikty zbrojne mocno destabilizują i opóźniają rozwój gospodarczy. Do tej pory konflikty zbrojne miały nierzadko podłoże ekonomiczne, jak choćby wojny o zasoby naturalne (Angola, Sierra Leone, DRK, Liberia). Źródłem konfliktów zbrojnych były także antagonizmy etniczne (Burundi, Rwanda), ekstremizmy religijne, nierówności i błędy w demokratyzowaniu kraju, dyktatorskie rządy. Od początku lat 60. do 2006 r. na kontynencie średnio w roku występowało od 3 do 15 konfliktów, co w niektórych latach oznaczało połowę światowych wojen i konfliktów notowanych w danym roku. Wśród największych wymienić trzeba: Angolę, gdzie w latach 1975–2002 w bezpośrednich walkach zginęło ponad 160 tys. osób, a liczba ofiar wojny przekroczyła 1,5 mln osób; Demokratyczną Republikę Kongo w latach 1998–2008 – 5,4 mln ofiar, Mozambik (1967–1992), gdzie bezpośrednio w walkach zginęło 145 tys. osób, a ofiar było około miliona (*African Development Report 2008/2009*, 2008). Skutkiem wojen były ogromne liczby uchodźców: z Sudanu 686 tys. osób, z Somalii 464,3 tys. osób, z DRK 401,9 tys. osób, z Burundi 396,5 tys. osób, z Angoli 206,5 tys. osób. Zagrożeniem są tendencje separatystyczne w wielu regionach kontynentu, niedawna secesja Sudanu Południowego, niepokoje w Mali, bez wątpienia destabilizuje to gospodarkę, sprawia, iż kraje te są postrzegane jako obszary o wysokim ryzyku dla inwestycji zagranicznych.

**2. Czynniki historyczne** (religijne, różnice etniczne, kulturowe, różne doświadczenia kolonializmu, realizowane modele gospodarcze). Większość mieszkańców Afryki wyznaje islam (45%), chrześcijaństwo (41%) oraz pozostałe religie tradycyjne (14%). W ASS wiele rejonów znajduje się poza strefą wpływów cywilizacji (np. tereny zamieszkałe przez członków plemienia Himba w Namibii; to koczownicze plemię zajmujące się pasterstwem nie jest zainteresowane kształceniem dzieci, oszczędzaniem czy inwestowaniem). Dobrym przykładem różnic w modelu gospodarczym może być Botswana, Namibia czy Republika Zielonego Przylądka w porównaniu z Zimbabwe czy Mozambikiem. W latach 70. i 80. rządy Mozambiku i Zimbabwe wdrażały ideę państwa socjalistycznego, co znalazło wyraz m.in. w urzędowych regulacjach cen na płody rolne oderwanych od kosztów. W efekcie rezygnowano z upraw ziemi, do tego doszły kłęski żywiołowe (susza) wojny domowe i w efekcie w ciągu 20 lat gospodarka tych krajów skurczyła się o kilkanaście procent. Zimbabwe to jedyny kraj w Afryce, który w pierwszym dziesięcioleciu XXI w. zanotował ujemną stopę wzrostu ( $-7,5\%$ ), której towarzyszyła hiperinflacja.

**3. Bariery w sferze instytucjonalnej i organizacji życia ekonomicznego i społecznego,** wpływające na wzrost to głównie:

- Brak zasadniczych strukturalnych reform gospodarek w kierunku zmniejszenia monokultury eksportowej opartej na eksporcie nieprzetworzonych surowców na rzecz szybszego rozwoju przemysłu przetwórczego. Wysoki popyt na surowce na rynkach światowych rodzi nadmierny rozwój górnictwa, prowadząc do regresu pozostałych dziedzin. To typowy przykład „holenderskiej choroby”. W krajach-eksporterach ropy naftowej skokowy wzrost zasobów jednego z czynników produkcji przy niezmienionych lub wolno rosnących zasobach pozostałych, sprawia, że szybko rozwijające się górnictwo „wysysa” kapitał i pracę z innych zastosowań, bowiem tylko w ten sposób może uzyskać do nich dostęp.
- Utrudnione warunki uruchomienia i prowadzenia biznesu (poza nielicznymi wyjątkami), co przejawia się w długich terminach, licznych procedurach. Z indeksu Banku Światowego (The World Bank, 2011b, s. 59–60) wynika, iż start do biznesu wymaga w wielu krajach ASS przejścia średnio dziewięciu procedur (do wyjątków należą dwa kraje, Madagaskar i Rwanda, gdzie wymagane są tylko 2 procedury). Czas rejestracji firmy wynosi 45 dni, minimalny kapitał 151% PKB *per capita*, koszt założenia 97% PKB *per capita*. Jednakże w kilku krajach uruchomienie biznesu wymaga ponad 100 dni (Kongo – 160 dni, Gwinea Równikowa – 136 dni, Gwinea Bissau – 216 dni), a w 18 krajach koszt założenia firmy przewyższa 100% PKB *per capita*. Minimalny kapitał wymagany do uruchomienia biznesu jest najwyższy w Togo 486,9%, Nigrze 613%, Gwinei 519,1%, Burkina Faso 416,2% PKB *per capita*. Jeżeli bierzemy pod uwagę pozwolenia na budowę, tutaj w Afryce Subsaharyjskiej jest wymagane przejście 18 procedur, co zajmuje 238 dni, a koszt wynosi 1775% PKB *per capita*. Egzekwowanie umów przekracza dwa lata, w niektórych krajach trzy lata. W rankingu *Doing Business* (The World Bank, 2012, s. 6) w pierwszej setce mamy 5 krajów Afryki Subsaharyjskiej: RPA (35), Botswana (54), Ghana (63), Namibia (78), Zambia (84), większość pozostałych jest na miejscach w ostatniej sześćdziesiątce sklasyfikowanych krajów. W indeksie konkurencyjności, w którym pod uwagę bierze się m.in. jakość instytucji, infrastrukturę, edukację, efektywność rynku pracy, rozwój rynku finansowego, rozmiar rynku, rozwój technologii, kraje ASS plasują się na odległych miejscach (The World Bank, 2011a, s. 9).
- Ogromna korupcja, to jedna z największych barier i ograniczeń skutecznego prowadzenia działalności gospodarczej w większości krajów ASS. Jak wynika z badań (The World Bank, 2010, s. 15), tak twierdzi 83,8% badanych przedsiębiorców w Beninie, 52% w Kamerunie, 58,5% w Nigrze. Korupcja przejawia się w formie opłacania się urzędnikom publicznym (najgorzej jest w takich krajach, jak: Burkina Faso, DRK, Kamerun, Gwinea, Mauretania, Kenia – na ten czynnik wskazuje aż 75% badanych firm w tych krajach) za uzyskanie licencji na prowadzenie działalności (Benin, Burundi, DRK, Kongo, Gwinea, Liberia, Nigeria – powyżej 40% badanych wskazuje na ten czynnik), korupcja przy zdobywaniu kontraktów (Benin, Burkina Faso, DRK, Kongo, Ghana,

Kenia, Mali, Mauretania, Niger, Kongo, Gwinea, Kamerun – powyżej 70% wskazań).

- Słabe i skorumpowane rządy, notoryczna walka o władzę i wpływy to kolejna bariera rozwojowa (przykłady: przywódcy Zairu, obecnie DRK i Nigerii). W ostatnich trzydziestu latach prawie w 90% państw afrykańskich były rządy autokratyczne. Tymczasem sukces ekonomiczny na ogół łączy się silnie z demokracją, swobodą gospodarczą, demokratycznym systemem i stylem rządzenia.

**4. Słaba infrastruktura** (drogowa, telekomunikacyjna, dostęp do Internetu) ogranicza możliwości inwestycyjne. Kilka danych charakteryzujących problem. Z 204 km dróg na 1000 km<sup>2</sup> zaledwie jedna czwarta jest utwardzona, przy średniej światowej 944 km dróg/1000 km<sup>2</sup>. W Afryce funkcjonują 64 porty morskie o wydajności 20 kontenerów/godz., podczas gdy w nowoczesnych terminalach w innych częściach świata wydajność ta wynosi 25–30 kontenerów/godz. Do tego dochodzą wysokie koszty przeładunku (50% wyższe niż gdzie indziej). W roku 2007 w Afryce było 55 tys. torów kolejowych. 13 krajów w ASS nie posiada sieci kolejowych, istniejące zlokalizowane są głównie w Afryce Północnej i Południowej. Najdłuższa linia kolejowa „Tazara” (Tanzania-Zambia Railway) o długości około 1067 km powstała w latach 70. ubiegłego wieku dla transportowania głównie rudy miedzi.

Dostęp do Internetu ma w Afryce 11,4% populacji; wprawdzie jest to najniższy wskaźnik spośród wszystkich kontynentów, jednak dynamika wzrostu w okresie 2000–2011 wyniosła 2527%. Z Internetu korzysta dziś 139,8 mln osób, podczas gdy w 2000 r. tylko 4,5 mln osób. Aż 63,7% użytkowników na kontynencie jest skoncentrowanych w czterech krajach: Egipt – 17,8%, Maroko – 9,8%, Nigeria – 28,9% Kenia – 7,2%<sup>16</sup>. W krajach ASS najwięcej użytkowników w stosunku do populacji kraju jest w Nigerii – 29,9% , Kenii – 25,5% i na Seszelach – 38%. Dla rozwoju infrastruktury w Afryce dobrym okresem była druga połowa ubiegłego dziesięciolecia, kiedy utworzono konsorcjum ds. rozbudowy infrastruktury w Afryce i zrealizowano 139 projektów o łącznej wartości 4,1 mld USD<sup>17</sup>. O skali zmian świadczą dwa wskaźniki: o ile w latach 1976–2010 na rozwój infrastruktury w Afryce przeznaczono tylko 19% środków inwestycyjnych, to w 2010 r. niemal 71%<sup>18</sup>.

**5. Globalne zagrożenia cywilizacyjne**, to przede wszystkim:

- Zmiany klimatyczne, które dotyczą regiony tropikalne, najbardziej niebezpieczne obszary Afryki. Brak opadów, deficyt wody prowadzi do degradacji środowiska rolniczego, problemów z utrzymaniem zasobów ziemi pod uprawy.

<sup>16</sup> <http://www.internetworldstats.com/stats.htm> (data dostępu: 6.05.2012).

<sup>17</sup> Projekty te finansowane były przez Afrykański Bank Rozwoju (African Development Bank Group) w 63% (2,58 mld USD), Afrykański Fundusz Rozwoju (African Development Fund) w 35,5% (1,46 mld USD), Nigeryjski Fundusz Powierniczy (Nigeria Trust Fund) w 0,7% (29,5 mln USD) i ze środków funduszy specjalnych takich jak m.in. African Water Facility, Global Environment Facility w 0,8% (32,4 mln USD).

<sup>18</sup> The African Development Bank Group (<http://www.afdb.org/en/projects-and-operations/>).

- Degradacja środowiska do celów produkcyjnych: wycinanie lasów, emisja gazów cieplarnianych, wzrost stężenia dwutlenku węgla i wynikająca stąd destabilizacja klimatu.
- Zachwianie światowego systemu równowagi surowcowej, energetycznej wskutek dynamicznego rozwoju krajów azjatyckich.
- Zamachy terrorystyczne wywołane przez nacjonalistycznych fanatyków, wierzących w proste, siłowe rozwiązania dysproporcji i problemów światowych.
- Globalny kryzys świata wysoko rozwiniętego, zachwianie światowego systemu równowagi finansowej.
- Migracje ludności w ramach kontynentu i między kontynentami, epidemie głodu, chorób.

## KONKLUZJA

Najbliższe dziesięciolecia będą – jak się wydaje – „czasem Afryki”. Wynika to z faktu, że świat rozwinięty potrzebuje Afryki (zasoby, rynki zbytu), niestabilny kontynent to zagrożenia dla bogatych krajów (migracja). Ponadto zmieniający się świat, tempo zmian, zróżnicowania dochodowe, zagrożenia każą zatroszczyć się o globalną racjonalność egzystencjalną przyszłego świata. Egzystencjalna racjonalność każe zapytać o uwarunkowania oraz instytucje zabezpieczające trwanie w ewolucyjnej, biologicznej oraz społecznej zmienności, egzystencji gatunku ludzkiego (Kłosiński, 2012, s. 55). W tym kontekście musi być miejsce na redukcję ubóstwa, zmniejszenie dysproporcji rozwojowych, w tym państw ASS. Pomoc bogatego świata musi stwarzać warunki dla rozwoju krajów w ich odrębności, różnorodności, eliminując przy tym próby narzucania własnych rozwiązań. Najlepszym dowodem na to jest z jednej strony fiasko rozwiązań opartych na założeniach konsensu waszyngtońskiego, z drugiej – polityka chińska w stosunku do krajów afrykańskich, która przy wszystkich zastrzeżeniach zyskuje uznanie wśród państw ASS. Kraje afrykańskie w obszarze ekonomicznym muszą:

- zrjonalizować gospodarkę zasobami naturalnymi, zwiększając ich przetwórstwo na miejscu i eksport produktów przetworzonych, a nie tylko surowców,
- zredukować bariery w lokowaniu BIZ,
- zwiększyć realne znaczenie struktur integracyjnych na kontynencie,
- prowadzić racjonalną politykę strukturalną i przemysłową w długookresowej perspektywie,
- skuteczniej wykorzystywać pomoc rozwojową,
- zredukować bariery instytucjonalne i organizacyjne w sferze rozwoju biznesu.

## BIBLIOGRAFIA

- African Development Bank and the African Union (2009), *Oil and Gas in Africa*, Joint Study by the African Development Bank and the African Union, Oxford University Press.
- African Development Report 2008/2009* (2008), *Conflict Resolution, Peace and Reconstruction in 2008–2009*, Oxford University Press, New York.
- African Economic Outlook* (2010), <http://www.africaneconomicoutlook.org/en/data-statistics/table-1-basic-indicators-2009> (data dostępu: 22.04.2012).
- African Statistical Yearbook* (2011), African Development Bank Group, African Union, Economic Commission for Africa, <http://www.afdb.org/en/documents/publications/african-statistical-yearbook/> (data dostępu: 23.12.2011).
- Communication from the Commission to the Council, the European Parliament and the European Economic and Social Committee of 12 October 2005 – EU Strategy for Europe: Towards a Euro-African pact to accelerate Africa's development* (COM(2005) 489 final – Not published in the Official Journal).
- Czernichowski K. (2010), *Integracja afrykańska – uwarunkowania, formy współpracy, instytucje*, Wydawnictwo Fachowe CeDeWu, Warszawa.
- European Photovoltaic Industry Association (EPIA), *Global market outlook for photovoltaic until 2014*, May 2010, [www.epia.org](http://www.epia.org) (data dostępu: 5.01.2012).
- Exports 2001–2010, International Trade in Goods Statistics by Country*, <http://legacy.intracem.org/tradstat/sitc3-3d/indexre.htm> (data dostępu: 6.01.2012).
- <http://esa.un.org/unpd/wup/CD-ROM/Urban-Rural-Population.htm> (data dostępu: 8.05.2012).
- [http://hdr.undp.org/en/media/HDR\\_2011\\_EN\\_Summary.pdf](http://hdr.undp.org/en/media/HDR_2011_EN_Summary.pdf) (data dostępu: 14.01.2012).
- <http://www.internetworldstats.com/stats.htm> (data dostępu: 6.05.2012).
- <http://www.un.org/millenniumgoals/global.shtml> (data dostępu: 12.01.2012.).
- International Energy Outlook* (2011), <http://www.eia.gov/forecasts/ieo> (data dostępu: 6.01.2012).
- International Monetary Fund (2011), *Regional Economic Outlook, Sub-Saharan Africa Recovery and New Risks*, APR11.
- Kłosiński K.A. (2012), *Ekonomia polityczna w mundialnym wymiarze*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie strategii rozwoju dla Afryki (2005/2142(INI)) Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C 280 E/476.
- Rubaj P. (2012). *Rozwój i procesy integracyjne w krajach Afryki w XXI wieku w: Afryka: o godność życia*, K.A. Kłosiński (red.), Wyd. KUL, Lublin.
- Stryjek J. (2012), *Skuteczność europejskiej pomocy świadczonej na rzecz państw afrykańskich*, w: *Afryka: o godność życia*, K.A. Kłosiński (red.), Wyd. KUL, Lublin.
- The Africa-EU Strategic Partnership. A Joint Africa-EU Strategy. Lisbon, 9 December 2007, 16344/07(Press 291).
- The African Development Bank Group, <http://www.afdb.org/en/projects-and-operations/> (data dostępu: 12.04.2012).
- The African Development Bank Group (2010), *Infrastructure Deficit and Opportunities in Africa*, Economic Brief, Volume 1, <http://www.afdb.org/en/topics-and-sectors/sectors/infrastructure/> (data dostępu: 12.04.2012).

- The World Bank (2010), *Africa Development Indicators, Silent and lethal: How quiet corruption undermines Africa's development*, Washington, D.C.
- The World Bank (2011a), *The Africa Competitiveness Report 2011*, Washington, D.C.
- The World Bank (2011b), *Africa Development Indicators*, Washington, D.C.
- The World Bank (2011c), *The Little Data Book on Africa 2011*, Washington, D.C.
- The World Bank (2012), *Doing Business 2012*, Washington, D.C.
- UNCTAD (2011), *The World Investment Report 2011*, New York, Geneva.
- UNCTAD/UN (2011), *The Least Developed Countries. Report 2011, The Potential Role of South-South Cooperation for Inclusive and Sustainable Development*. United Nations Conference on Trade and Development, United Nations, New York, Geneva.
- UNCTAD/UNIDO (2011), *Economic Development in Africa, Fostering Industrial, Development in Africa in the New Global Environment*, Report 2011, United Nations, New York, Geneva.
- World Population Prospects* (2010): *The 2010 Revision and World Urbanization Prospects* (<http://esa.un.org/unpp> Friday, August 24, data dostępny: 6.01.2012).
- Żukrowska K. (2012), *Rozwój w Afryce – rola rynków wschodzących*, w: *Afryka: o godność życia*, K.A. Kłosiński (red.), Wyd. KUL, Lublin.

## STRESZCZENIE

Przedmiotem opracowania jest problematyka uwarunkowań rozwojowych Afryki Subsaharyjskiej w XXI wieku. Omówiono w nim ekonomiczną pozycję krajów ASS oraz uwarunkowania rozwojowe, takie jak: demografia, BIZ, zasoby naturalne, czynniki instytucjonalne. Ostatni fragment dotyczy barier rozwojowych ASS.

**Słowa kluczowe:** zasoby, demografia, struktura gospodarki, PKB, regionalna integracja, bezpośrednie inwestycje zagraniczne.

## DETERMINANTS AND PROSPECTS FOR ECONOMIC DEVELOPMENT OF THE SUB-SAHARAN AFRICA

### SUMMARY

The article studies determinants of development of the Sub-Saharan Africa (SSA) in the XXI century. The author discusses the economical position of the SSA countries, determinants of their development such as: demography, FDI, natural resources, institutional factors. The last part concerns barriers to development of SSA.

**Keywords:** resources, demography, economic structure, GDP, regional integration, foreign direct investments.

**JEL Classification:** F43, F63, 013, 014, 015, P51, P52